

3 lipca

HAPPY DAY czyli dzień happeningu dobiegł końca.

Dzisiaj przystąpiliśmy do ożywiania miasta Kielce. Na miejsce akcji wybraliśmy Rynek i ulicę Sienkiewicza czyli kielecki deptak. Zamieniliśmy betonowe miasto w betonową dżunglę pełną niesamowitych, dzikich i nieokiełznanych zwierząt. Na miasto wyszły dostojne drapieżne koty wszelkiej maści, żyrafy, zagrożone wyginięciem goryle, żarłoczne misie panda, które troszkę uszczupliły zasoby zieleni na miejskim rynku oraz przybyłe do nas z odległej Australii kangury. I jeszcze 4 miejskie pingwiny w eleganckich melonikach, które dostojnie znosiły niemiłosierne upały. Na szczęście była z nami policja i nie doszło do żadnych niebezpiecznych zdarzeń. Żadne zwierzę ani człowiek nie ucierpieli, wręcz przeciwnie, wielokrotnie dochodziło do aktów pojednania. Nawet jednemu z naszych goryli zaproponowano jagodziankę. Co się z nią stało, wie tylko ów goryl.

Ale po kolei. Dzień zaczęliśmy od przygotowań do spektaklu. Zmontowaliśmy wóz na rekwizyty i rozpoczęliśmy próby z czarownicami. Jako że są to sceny drastyczne i właściwie nikt nie wie, co tak naprawdę nasze wiedźmy ważą w kotle, nikt specjalnie się nie wtrącał, tym bardziej że wśród nich prym wiodła jedna z najgroźniejszych czarownic w Kielcach - Antosia.

W samo południe przystąpiliśmy do charakteryzacji, co oczywiście spotkało się z niemałym entuzjazmem naszych uczestników i wyruszyliśmy na podbój Kielc. A po powrocie, żeby się wyciszyć i odpocząć, omówiliśmy nasze działania. Wyraziliśmy swoje opinie o warsztatach, co nam się podoba, a co nie. Miło było usłyszeć, że jedynym felerem są za krótkie przerwy. Dlatego przychyłamy się do prośby i wydłużamy przerwy do 5 minut, a że czas jest pojęciem względnym, wszyscy zdążą zjeść, odpocząć i nawet zdrzemnąć się na naszym magicznym, zielonym dywanie.

Dzień nasz zakończyliśmy nauką żonglowania. Musimy przyznać, że jesteśmy pod wrażeniem postępów i mamy nadzieję, że kolejne dni przyniosą jeszcze większy zapal oraz wymierne już efekty ciężkiej pracy.

Do zobaczenia jutro!